

Sygn. akt VI Ga 173/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Anna Walus - Rząsa

SO Anna Harmata (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: D. B., R. D.

przeciwko: (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 16 maja 2013 r., sygn. akt V GC 325/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) na rzecz powodów D. B. i R. D. kwotę 6.250 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2013 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 321 zł (trzysta dwadzieścia jeden złotych) tytułem kosztów procesu,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 312,50 zł (trzysta dwanaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 173/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 września 2013r.

Pozwem wniesionym w sprawie powodowie R. D. zam.

w K. oraz D. B. zam. w T., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) s. c. w K., wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) kwoty 12.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego podnieśli, że strony zawarły umowę zgodnie z którą powodowie mieli wykonać na rzecz pozwanego projekt budowlany szkolnej hali sportowej w P. do dnia 30 czerwca 2011r. Dokumentacja projektowa została przekazana pozwanemu w dniu 3 listopada 2011r. Pozwany naliczył karę umowną w wysokości 100 zł za każdy ze 125 dni zwłoki, płacą jedynie część wynagrodzenia w wysokości 16.500 zł.

Zdaniem powodów naliczona przez pozwanego kara umowna była rażąco wygórowana. Po pierwsze pozwany nie poniósł żadnej szkody, do chwili wniesienia pozwu, pomimo upływu roku od przekazania dokumentacji pozwany nie rozpoczął inwestycji. Po drugie opóźnienie w wykonaniu umowy było relatywnie niewielkie w stosunku do terminu umownego. Należało również wziąć pod uwagę wysoki stopień skomplikowania prac projektowych (hala sportowa) oraz szeroki zakres przygotowanej dokumentacji. Po trzecie naliczona kara umowna stanowi 43% wynagrodzenia powoda. Powodowie wnieśli o miarkowanie kary umownej w oparciu o art. 484 § 2 kc.

W dniu 27 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy w Rzeszowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzucił, że z należnego powodom wynagrodzenia w wysokości 29.000 zł potrącił kwotę 12.500 zł tytułem kary umownej naliczonej za zwłokę w wykonaniu dokumentacji. Kara umowna została wyliczona zgodnie z treścią umowy (125 dni zwłoki x 100 zł za dzień). Pozwany zaprzeczył jakoby naliczona przez niego kara umowna była zbyt wygórowana, wskazując na przeszło 4 miesiące opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy. Zarzucił także, że wbrew twierdzeniom powodów na skutek opóźnienia poniósł szkodę. Planował bowiem zabezpieczyć część środków na realizację inwestycji w budżecie gminy na rok 2012, zaś resztę brakujących środków finansowych pozyskać z dotacji z Wojewódzkiego Wieloletniego Programu (...) Sportowej (...). Z tego względu przewidział termin wykonania dokumentacji projektowej na dzień 30 czerwca 2011r., pozostawiając sobie czas na ewentualne poprawki, skompletowanie dokumentacji do wniosku o pozwolenie na budowę i uzyskanie tego pozwolenia przed końcem 2011r. Pozwany naprowadzał, że przekazanie mu przez powoda dokumentacji początkiem listopada 2011r. spowodowało, że utracił możliwość uzyskania pozwolenia na budowę przed końcem 2011r., w efekcie czego zaniechał zabezpieczenia w budżecie gminy na rok 2012 środków na realizację hali sportowej, która nie miała wymaganego pozwolenia na budowę.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2013r. Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy oddalił powództwo w sprawie (pkt. I) oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. II).

Sąd ustalił, że strony w dniu 2 grudnia 2010r. zawarły umowę, na mocy której powodowie zobowiązali się wykonać na rzecz pozwanego projekt budowlany hali sportowej dla zespołu szkół w P.. Strony ustaliły termin wykonania umowy na dzień 30 czerwca 2011r. Powodowie za wykonanie umowy mieli prawo do wynagrodzenia w wysokości 29.000 zł. Powodowie przekazali dokumentację projektową w dniu 3 listopada 2011r. tj. 125 dni po terminie i wystawili fakturę VAT na kwotę 29.000 zł. Pozwany za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy naliczył powodom karę umowną w wysokości 12.500 zł (125 dni x 100) – zgodnie z umową. Zapłacił powodom resztę należnego wynagrodzenia potrącając naliczoną karę umowną, odmawiając zapłaty tej kwoty powodom. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd przyjął, że strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 kc). Uznał, że umowę tą powodowie wykonali, oddając przedmiot umowy pozwanemu 125 dni po terminie przewidzianym w umowie. Zdaniem Sądu pozwany, w świetle zapisów umowy, miał prawo naliczyć powodom karę umowną za zwłokę w wykonaniu umowy w wysokości 12.500 zł. (125 dni zwłoki x 100 zł za dzień). W konsekwencji przyjął, że pozwany był uprawniony do dokonania potrącenia naliczonej kary umownej z należnego powodom wynagrodzenia. Sąd Rejonowy nie podzielił żądania powoda w zakresie miarkowania naliczonej przez pozwanego kary umownej, zajmując stanowisko, iż kara ta nie była rażąco wygórowana. Sąd swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie uzasadnił tym, że kara umowna należy się wierzycielowi bez

względem na poniesienie szkody oraz tym, że zwłoka powodów spowodowała utratę możliwości ubiegania się przez pozwanego, w zakładanym terminie, o przyznanie dotacji na realizację inwestycji. W ocenie Sądu na powyższe miał także wpływ okres opóźnienia w realizacji umowy.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją powodów w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 484 § 2 kc.

W oparciu o powyższy zarzut wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 12.500 zł wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu powyższego powodowie zarzucili, iż naliczona przez pozwanego kara umowna jest rażąco wygórowana. Przyznali, że kara umowna należy się wierzycielowi niezależnie od tego czy poniósł szkodę, jednakże fakt jej poniesienia oraz jej wysokość mają znaczenie z punktu widzenia miarkowania kary umownej. Według powodów pozwany szkody nie poniósł. Twierdzenia pozwanego o rzekomym zamiarze ubiegania się o dofinansowanie do budowy są niewiarygodne. Świadczy o tym fakt niezabezpieczenia środków w budżecie gminy.

W odpowiedzi na apelację pozwany, pismem z dnia 13 sierpnia 2013r., wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska pozwany podzielił argumentację wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dodając, że powodowie jako profesjonaliści już na etapie kreowania warunków umowy mogli zgłaszać zastrzeżenia do ustalonej wysokości kary umownej za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy. Powinni zatem liczyć się z tym, że opóźnienie

w wykonaniu umowy spowoduje naliczenie przez pozwanego kary umownej.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w części.

Poza sporem w rozpoznawanej sprawie było zawarcie przez strony w dniu 2 grudnia 2010r. umowy, przedmiotem której było wykonanie przez powodów na rzecz pozwanego projektu budowlanego szkolnej hali sportowej dla Zespołu Szkół w P.. Bezspornym była także wysokość ustalonego

w umowie wynagrodzenia w kwocie 29.000 zł oraz sposób naliczania

i wysokość kary umownej za zwłokę w oddaniu przedmiotu umowy. Strony nie kwestionowały nadto terminu wykonania umowy przez powodów, a to przekazania dokumentacji przez powodów pozwanemu w dniu 3 listopada 2011r.

Spór skoncentrował się wokół ustalenia czy naliczona przez pozwanego kara umowna za zwłokę w wykonaniu umowy była rażąco wygórowana, a tym samym czy powinna podlegać zmiarkowaniu w oparciu o art. 484 § 2 kc.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy przyjął, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodziły podstawy uzasadniające zmniejszenie naliczonej przez pozwanego kary umownej.

Zgodnie z art. 484 § 2 kc jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Na wstępie należy zaznaczyć, że miarkowanie kary umownej w trybie w/w normy prawnej należy do tzw. prawa sędziowskiego, zaś regulacja tego przepisu nie zawiera jakichkolwiek wyłączeń. Przepis ten mający charakter normy ogólnej znajduje zastosowanie w każdym wypadku, gdy w świetle oceny stanu faktycznego, można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna. Cytowany wyżej przepis zezwala na

obniżenie wysokości kary umownej na żądanie dłużnika, jeżeli zobowiązanie jest w znacznej części wykonane albo gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, czyli wówczas, gdy w przekonaniu organu orzekającego istnieje dysproporcja między poniesioną szkodą, a wysokością kary umownej.

Katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej nie jest zamknięty (uchwała 7 sędziów SN z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69, Biul. SN 2003, nr 11, s. 5, Wokanda 2003, nr 12, s. 1, OSP 2004, z. 9, poz. 115 z glosami aprobującymi J. Jastrzębskiego, OSP 2004, z. 9, poz. 115, A. Slisza, M. Praw. 2005, nr 8, s. 406, M. Bieniaka, M. Praw. 2005, nr 20, s. 1010 i W. Borysiaka, M. Praw. 2007, nr 6, s. 325; wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 55/06, LEX nr 200875) – choć przepis art. 484 k.c. w sposób wyczerpujący reguluje przesłanki, które mogą stanowić podstawę miarkowania kary umownej (wyrok SN z dnia 15 października 2008 r., I CSK 126/08, LEX nr 484662; P. Drapała (w:) System..., s. 974; J. Jastrzębski, Kara umowna..., s. 323).

Okoliczności niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego pozwoliły na przyjęcie spełnienia przesłanki rażąco wygórowanej kary umownej, co dało podstawę do zmniejszenia naliczonej przez pozwanego kary umownej o 50%.

Przesłanka rażąco wygórowanej kary zachodzi bowiem wtedy, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2009, nr 1, poz. 5, s. 27).

Stwierdzając nieadekwatność naliczonej w niniejszej sprawie kary umownej w wysokości 12 500 zł Sąd Okręgowy wziął pod uwagę następujące kryteria: wzajemną proporcję wysokości wynagrodzenia i kary umownej, czasokres opóźnienia, brak szkody pozostającej w związku przyczynowym z opóźnieniem powodów.

W ocenie Sądu w/w wysokość kary umownej (12.500 zł), w stosunku do wartości całego zobowiązania głównego (29.000 zł), wynosząc więc blisko połowę całego wynagrodzenia (43 %), stanowiła zbyt znaczącą część wynagrodzenia powodów, biorąc także pod uwagę skomplikowany zakres zamówienia i czasookres zwłoki.

Podejmując decyzję o zastosowaniu miarkowania kary umownej nie sposób było pominąć określenia jej stosunku do wysokości szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest (wyrok SN z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 259/06, LEX nr 398369; wyrok SN z dnia 16 stycznia 2009 r., III CSK 198/08, LEX nr 523684; wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, LEX nr 195426; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1075/00, LEX nr 566024; Z. R., A. O., Zobowiązania..., s. 344). Możliwość dochodzenia kary umownej nie jest wprawdzie uzależniona od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej

(wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, LEX nr

195426). Za dodatkowe kryterium w tym zakresie orzecznictwo uznaje okoliczność, że wierzyciel nie poniósł szkody z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Przyjmuje się bowiem, że okoliczność ta powinna być brana pod uwagę przy zmniejszeniu kary umownej (wyrok SN

z dnia 2 czerwca 1970 r., II CR 167/70, OSNC 1970, nr 11, poz. 214; wskazana wyż. uchwała 7 sędziów SN z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03; T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 546). W niniejszej sprawie powód wywodząc swoje roszczenie wskazywał, że pozwany na skutek zwłoki powodów

w wykonaniu umowy nie poniósł szkody. Pozwany zaś zarzucił, że szkodę taką poniósł, albowiem planował on zabezpieczyć część środków na realizację inwestycji w budżecie gminy na rok 2012, zaś resztę brakujących środków finansowych pozyskać z dotacji z Wojewódzkiego Wieloletniego Programu (...) Sportowej (...). Pozwany naprowadzał, że przekazanie mu przez powoda dokumentacji początkiem listopada 2011r. spowodowało, że utracił możliwość uzyskania pozwolenia na budowę przed końcem 2011r., w efekcie czego zaniechał zabezpieczenia

w budżecie gminy na rok 2012 środków na realizację hali sportowej, która nie miała wymaganego pozwolenia na budowę. Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na uznanie tychże twierdzeń za wykazane, a przez to wiarygodne. W sprawie nie wykazano ani faktu, ani wysokości poniesionej szkody.

Z przedłożonych przez pozwanego dokumentów wynika jedynie, że prowadzony był (...) Sportowej (...). Dokument w postaci „uchwały nr XVII/288/12 Sejmiku Województwa (...)” z dnia 30 stycznia 2012r. dotyczy tylko zasad i kryteriów tworzenia tegoż programu oraz wyboru zgłoszeń inwestycji sportowych jako tzw. propozycji do programu. Uchwałą tą Sejmik Województwa (...) zobowiązał Zarząd Województwa (...) do przedkładania sejmikowi w każdym roku budżetowym proponowanych inwestycji sportowych do dofinansowania – bez podania jakichkolwiek dat granicznych w zakresie obowiązku złożenia takich dokumentów. Z dokumentu tego wynika także, że możliwość uzyskania dofinansowania przez pozwanego była jedynie potencjalna. Świadczą o tym wskazane w nim kryteria wyboru zadań, a to procentowe zaawansowanie inwestycji liczone na koniec roku poprzedzającego zgłoszenie zadania do dofinansowania. Stąd faktu nawet zgłoszenia się pozwanego do udziału

w programie (konkursie) nie sposób utożsamiać z obligatoryjnym otrzymaniem dofinansowania, tym bardziej, że jak wynika z dokumentu pn. „Program (...) Sportowej (...) za 2012r.” zgłaszających gmin było kilkadziesiąt (k. 47-50). Ponadto należy podkreślić, że z załączonych przez pozwanego dokumentów wynika wprost, że dofinansowanie z przedmiotowego programu obejmowało jedynie część kosztów na pokrycie budowy hali sportowej. Pozostała część środków miała pochodzić z budżetu gminy, które nie zostały zarezerwowane.

Reasumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na stwierdzenie związku przyczynowego między opóźnieniem w wykonaniu dokumentów projektowych ze strony powodów, a nieuzyskaniem dofinansowania przez pozwanego na wykonanie hali sportowej w P..

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał za zasadne zamiarkowanie naliczonej przez pozwanego kary umownej o 50% i w konsekwencji na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób że, uwzględnił powództwo w części i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.250 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2013r. do dnia zapłaty (pkt. 1.I) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. 1.II).

Konsekwencją uwzględnienia powództwa w 50% było stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu (art. 100 kpc), o czym Sąd orzekł w pkt. 1.III wyroku. Powód poniósł w I instancji koszty w wysokości 3.042 zł, pozwany poniósł koszty w wysokości 2.400 zł, łączne koszty sądowe za I instancję wyniosły więc 5.442 zł. przy proporcji 50% należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 321 zł

Uwzględnienie apelacji powodów w części czyniło zasadnym oddalenie jej w pozostałym zakresie jako bezzasadnej po myśli art. 385 kpc (pkt. 2 wyroku).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego znajduje natomiast uzasadnienie w art. 100 kpc i art. 108 kpc. Powód poniósł koszty w wysokości 1.825 zł zaś pozwany w kwocie 1.200 zł. Łącznie koszty za II instancję wyniosły 3.025 zł. Skoro zatem powód wygrał apelację w 50% Sąd, stosunkowo koszty te rozdzielił w 50% i zasądził od pozwanego na jego rzecz różnicę w wysokości 312,50 zł – o czym orzeczono jak w pkt. 3 wyroku.

Zarządzenie:

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego i pełnomocnikowi powoda
2. Po dołączeniu zwrotnego potwierdzenia od w/w akta zwrócić Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie